

Sygn. akt I C 1396/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu, I Wydział Cywilny,

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Pilarczyk

Protokolant: sekr. sądowy Bogna Ziąbka

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2020 roku w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko B. Z.

o ochronę dóbr osobistych

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powódki T. W. na rzecz pozwanej B. Z. kwotę 2537,00 zł (dwa tysiące pięćset trzydzieści siedem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

3. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kaliszu) na rzecz adwokat M. M. kwotę 1560,00 zł (tysiąc pięćset sześćdziesiąt złotych 00/100) podwyższoną o 23% podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce T. W. z urzędu,

4. nie obciąża powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sędzia Małgorzata Pilarczyk

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 11 września 2018 roku (data nadania w urzędzie pocztowym) powódka T. W. wniosła o zobowiązanie pozwanej B. Z. do złożenia pisemnego oświadczenia woli o treści: „Przepraszam Panią T. W. za naruszenie jej dóbr osobistych przez pomówienie jej o działanie niezgodne z literą prawa w piśmie datowanym na 17 września 2014 r. skierowanym do Starostwa Powiatowego w O. i udostępnionym nauczycielom Zespołu Szkół (...) w T.. Nadto przepraszam Panią T. W. za niepolegające na prawdzie insynuacje, jakoby ponosiła ona odpowiedzialność za niską zdawalność egzaminu maturalnego z matematyki, co rzekomo miało wpływ na sukcesywne obniżanie prestiżu szkoły. B. Z.” oraz przesłania za pośrednictwem poczty, listami poleconymi tego oświadczenia na adres powódki oraz Naczelnikowi Wydziału (...) Starostwa Powiatowego w O. w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku. Powódka wniosła nadto o zasądzenie od pozwanej kwoty 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu T. W. wskazała, że B. Z. naruszyła jej dobra osobiste, podpisując się pod pismem swojego autorstwa z dnia 17 września 2014 roku skierowanym do Wydziału (...) Starostwa Powiatowego w O., udostępnionym nauczycielom Zespołu Szkół (...) w T., w którym powódka, będąc wówczas nauczycielem matematyki, została pomówiona o działanie niezgodne z literą prawa oraz obarczona odpowiedzialnością za obniżanie prestiżu szkoły z powodu niskiej zdawalności egzaminu maturalnego z matematyki. Działanie pozwanej doprowadziło

do wystawienia negatywnej oceny pracy powódki oraz wypowiedzenia jej umowy o pracę oraz utrudnia jej obecnie znalezienie zatrudnienia w zawodzie nauczyciela.

Powódka podniosła, iż o istnieniu pisma powzięła wiedzę dopiero w dniu 12 września 2015 roku w trakcie zapoznawania się z aktami sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym we Wrocławiu sygn. akt X P 197/15.

Postanowieniem z dnia 25 września 2018 roku Sąd Okręgowy zwolnił powódkę od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości, natomiast postanowieniem z dnia 19 listopada 2018 roku ustanowił dla T. W. pełnomocnika z urzędu.

W odpowiedzi na pozew B. Z. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń, podnosząc, iż powódka dowiedziała się o treści pisma i osobach, które je podpisały, w dniu 19 czerwca 2015 roku, a nie jak twierdzi w treści pozwu w niniejszej sprawie, w dniu 12 września 2015 roku, co wynika z postanowienia Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 29 kwietnia 2017 roku sygn. akt II K 645/16 i zwrotnego poświadczenia odbioru odpowiedzi na pozew w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia sygn. akt X P 195/15 ( karta 200 )

Pozwana zaprzeczyła autorstwu dokumentu z 17 września 2014 roku, a podpisanie się pod nim nie było działaniem bezprawnym – został on skierowany do organu prowadzącego szkołę, bez rozpowszechniania w jakikolwiek sposób, a jedynym powodem inicjatywy było dobro uczniów i szkoły. Wyrażenie negatywnej oceny postępowania powódki opierało się na faktach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka T. W. była zatrudniona jako nauczyciel mianowany matematyki w Zespole Szkół (...) w T. (w (...) od 1 września 2012 roku do 31 maja 2015 roku, pozostając od około połowy lutego 2015 roku na zwolnieniu lekarskim. W skład Zespołu Szkół (...) w T. wchodziły: Liceum Ogólnokształcące, Technikum, (...) Szkoła Zawodowa, Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych oraz Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych. Matematyki w Zespole uczyła także M. K..

Wyniki egzaminu maturalnego z matematyki (procent osób, które zdały tę część egzaminu) kształtowały się w Zespole Szkół (...) w następujący sposób:

- w 2011 roku w Liceum Ogólnokształcącym egzamin zdało 31,7 % osób, w Technikum - 31,5 %;
- w 2012 roku w Technikum egzamin zdało 37,2 % osób, w Uzupełniającym Liceum Ogólnokształcącym – 21,3 %;
- w 2013 roku w Technikum egzamin zdało 42,9 % osób, w Uzupełniającym Liceum Ogólnokształcącym – 20 %;
- w 2014 roku w Technikum egzamin zdało 27 % osób;
- w 2015 roku w Technikum egzamin zdało 68,4 % osób;
- w 2016 roku w Technikum egzamin zdało 45 % osób.

(fakty niesporne)

W klasie, w której matematyki uczyła powódka T. W. uczniowie w 2014 roku osiągnęli słabe wyniki z egzaminu maturalnego z tego przedmiotu – z całej klasy maturę zdało jedynie kilkoro uczniów.

(dowody: zeznania świadka D. K. 00:12:36 – 00:18:08, płyta k. 211; zeznania świadka A. P. 00:39:37 – 00:41:30, płyta k. 211; zeznania świadka E. Ś. 01:22:15 – 01:25:48, płyta k. 211; zeznania świadka M. L. 02:06:49 – 02:08:55, płyta k. 211; zeznania pozwaney 00:56:06 – 00:58:59, płyta k. 97, 00:58:15 płyta k. 236)

Wychowawcą jednej z klas, której od 2013 roku powódka nauczała matematyki, była pozwana B. Z., a innej klasy – D. K.. Uczniowie oraz ich rodzice nie byli zadowoleni ze sposobu prowadzenia zajęć przez powódkę, która przedstawiała uczniom zagadnienia w sposób niezrozumiały i chaotyczny, zajęcia nie były należycie przygotowane, w sposób lekceważący odnosiła się do gorzej uczących się osób, odmawiając im wyjaśnienia rozwiązywanych na lekcji zadań, koncentrowała się jedynie na uczniach zdolniejszych. Część osób musiała korzystać z korepetycji. Uczniowie niechętnie uczęszczali na zajęcia powódki.

(dowód: zeznania świadka D. K. 00:05:03 – 00:09:06 i 00:20:40 – 00:23:43, płyta 211; zeznania świadka A. P. 00:35:09 – 00:36:55, płyta 211; zeznania świadka K. K. 00:59:14 – 01:01:25, płyta 211; zeznania świadka E. Ś. 01:13:31 – 01:18:23, płyta 211; zeznania świadka R. M. 01:32:55 – 01:35:26, płyta k.211; zeznania świadka A. L. 01:54:03 – 01:59:57, płyta k. 211; zeznania świadka M. L. 02:03:33 – 02:08:55, płyta 211, zeznania świadka D. S. 02:10:55 – 02:20:44, płyta 211, zeznania świadka K. S. 02:24:07 – 02:31:11, płyta 211)

Rodzice i uczniowie zwracali się z prośbą o pomoc w rozwiązaniu trudności we współpracy z powódką do wychowawczyń klas, pedagoga szkolnego E. Ś. oraz dyrektora Zespołu Szkół A. F.. Na spotkaniu rodziców z nauczycielką matematyki – powódką, organizowanym przez wychowawcę klasy, T. W. wskazywała, że przyczyna problemu niskiej zdawalności próbnego egzaminu z matematyki leży po stronie dzieci. W środowisku rodziców pojawiały się głosy, że matematyczka jest osobą konfliktową. Z kolei podczas rozmów rodziców dzieci z klasy, której wychowawczynią była pozwana B. Z., dyrektora zespołu oraz powódki, deklarowała ona chęć poprawy sposobu prowadzenia zajęć. Pewna modyfikacja przyjętych metod dydaktycznych nie spotkała się jednak z aprobatą uczniów i ich rodziców, dlatego zwrócono się do dyrektora z prośbą o zmianę nauczyciela.

(dowody: zeznania świadka A. F. 01:19:09 – 01:24:23, płyta k. 97; zeznania świadka D. K. 00:05:03 – 00:12:36, płyta k. 211; zeznania świadka E. Ś. 01:13:31 – 01:20:17, płyta k. 211; zeznania świadka R. M. 01:35:26 – 01:40:15, płyta k. 211; zeznania świadka A. L. 01:56:31 – 02:02:12, płyta k. 211; zeznania świadka M. L. 02:03:33 – 02:10:55, płyta k. 211; zeznania świadka K. S. 02:27:15 – 02:31:11, płyta k. 211)

Powódka zaproponowała prowadzenie zajęć wyrównawczych z matematyki jedynie o 7.10, która była godziną nieodpowiednią dla uczniów w większości dojeżdżających do szkoły i innych miejscowości.

(dowód: zeznania świadka A. F. 01:41:28 – 01:47:30, płyta k. 97)

W piśmie datowanym na dzień 16 marca 2014 roku uczniowie klasy(...)skierowali do dyrektora A. F. prośbę o zmianę nauczyciela matematyki. Uzasadniali ją poziomem kompetencji oraz predyspozycji osobistych powódki jako nauczycielki, utrudniającym uczniom opanowanie materiału objętego programem nauczania, wskazując również na trudności w swoich relacjach z matematyczką. Pod prośbą podpisało się 29 uczniów, skutkiem czego przez krótki czas obowiązki powódki przejęła inna nauczycielka, spełniająca oczekiwania uczących się, jednakże powódka powróciła do nauczania klasy, na skutek swej interwencji w Starostwie. R. M., matka jednego z uczniów, sporządziła pismo datowane na dzień 10 października 2014 roku do Starosty (...) zgłaszające problemy z nauczycielem matematyki.

(dowody: zeznania świadka A. F. 02:03:23 – 02:07:05, płyta k. 97; zeznania świadka K. K. 01:04:54 – 01:07:56, płyta k. 211; zeznania świadka R. M. 01:37:58 – 01:40:15 oraz 01:42:19 - 01:52:25 płyta k. 211; zeznania świadka A. L. 01:59:57 – 02:02:12, płyta k. 211; zeznania świadka M. L. 02:08:55 – 02:10:55, płyta k. 211; zeznania świadka D. S. 02:18:16 – 02:20:44, płyta k. 211; zeznania świadka K. S. 02:28:59 – 02:31:11, płyta k. 211)

Pod pismem podpisywali się rodzice uczniów, z tym że w czterech przypadkach uczniowie podrobili podpisy swoich rodziców a wina ich została potwierdzona wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie karne.

(fakt niesporny)

Pozwana rozmawiała ze swoimi wychowankami o ich konflikcie z powódką - nauczycielką matematyki, starając się nastawiać młodzież pozytywnie, zachęcać do podjęcia rozmów z matematyczką i łagodzić spór. Wskazywała, że uczniowie powinni również wkładać w naukę więcej wysiłku.

(dowody: zeznania świadka A. L. 02:02:12 – 02:03:08, płyta k. 211; zeznania świadka R. M. 01:40:15 – 01:42:19, płyta k. 211; zeznania świadka D. S. 02:18:16 – 02:20:44, płyta k. 211; zeznania pozwanej 01:06:26 – 01:08:56, płyta k. 97, 00:58:15 płyta k. 236 )

Nauczyciele innych przedmiotów przekazywali powódce uwagi zgłaszane im przez rodziców uczniów. Relacje powódki z gronem pedagogicznym i dyrektorem Zespołu pogarszały się z upływem czasu, powodując narastanie konfliktu utrudniającego współpracę.

(dowód: zeznania świadka A. F. 01:13:23 – 01:15:53, płyta k. 97; zeznania świadka D. K. 00:23:43 – 00:31:55, płyta k. 211; zeznania świadka A. P. 00:35:09 – 00:36:55, płyta k. 211; zeznania świadka K. K. 00:53:55 – 01:01:25 i 01:11:21 – 01:13:31, płyta k. 211)

Jeden z uczniów powódki – I. I. – otrzymał z matematyki stopień niedostateczny za pierwsze półrocze w styczniu 2014 roku a ocena ta została zatwierdzona przez Radę Pedagogiczną. Powódka, chcąc odnotować fakt zaliczenia przez tego ucznia pierwszego semestru nauki, 12 czerwca 2014 roku poprawiła w dzienniku internetowym ocenę na dopuszczającą. Około tygodnia przed zakończeniem roku szkolnego dyrektor zespołu A. F. dowiedział się o dokonanej modyfikacji i skontaktował się telefonicznie z powódką, która wycofała poczynioną w dzienniku internetowym zmianę.

(dowód: zeznania świadka A. F. 01:27:20 – 01:33:04, płyta k. 97; częściowo zeznania powódki 00:37:57 – 00:45:45, płyta k. 97, 00:58:15 płyta k. 236, zeznania świadka D. K. 00:23:43 – 00:31:55, płyta k. 211; zeznania świadka A. P. 00:44:22 – 00:53:55, płyta k. 211; zeznania świadka E. Ś. 01:22:15 – 01:25:48, płyta k. 211)

Za dokonaną niezgodnie z normami prawnymi zmianę w dzienniku internetowym, dyrektor Zespołu A. F. wymierzył powódce karę nagany. Nauczycielka wystąpiła do sądu pracy o jej uchylenie. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu wyrokiem z dnia 23 października 2014 roku w sprawie o sygn. akt X P 973/14 uchylił karę porządkową nagany udzieloną T. W. pismem z dnia 23 czerwca 2014 roku. Przyczyną uchylenia nagany był brak zwrócenia się o stanowisko w tym przedmiocie do reprezentującej nauczycielkę zakładowej organizacji związkowej.

(fakt niesporny)

Pismo datowane na dzień 17 września 2014 roku, adresowane do M. I. – Naczelnika Wydziału(...) Starostwa Powiatowego w O., zostało podpisane przez osiemnastu nauczycieli Zespołu Szkół (...) w T., między innymi przez pozwaną. W dokumencie wskazano, że prestiż szkoły jest obniżany za przyczyną niskiej zdawalności egzaminu maturalnego z matematyki, podczas gdy z pozostałych przedmiotów osiągnięte przez uczniów wyniki są zadowalające. Dalej napisano, że „[...] działania pani T. W., niestety, niweczą efekty pracy wielu ludzi. Nauczyciel ten w jawny sposób ignoruje żenujące wyniki zdawalności przygotowanych przez siebie uczniów z przedmiotu matematyka.” Autorzy pisma zarzucali również matematycze, że jest osobą mało zaangażowaną, konfliktową, niedyspozycyjną oraz nieposiadającą umiejętności przekazywania wiedzy; „Pani T. W. dała się poznać gronu pedagogicznemu jako osoba niechętna do współpracy, często niezorientowana w problemach szkoły. Liczne sprawy sądowe, których jest inicjatorem, bezzasadne pretensje i żale nie tylko zakłócają rytm naszej pracy, ale również wpływają na negatywne postrzeganie naszej placówki i całego grona w środowisku.” W piśmie wyrażono niezrozumienie dla decyzji organu prowadzącego o zwiększeniu liczby godzin nauczania przez T. W. w klasie kończącej się egzaminem maturalnym w sytuacji, gdy klasa wielokrotnie sygnalizowała dyrektorowi szkoły potrzebę zmiany matematyka; „Zatriumfował nauczyciel, który, co wielokrotnie odnotowano, jest nierzetelny w wykonywaniu swoich obowiązków, a nawet działa niezgodnie z literą prawa”. Zwrócono się do Naczelnika Wydziału o wsparcie dla działań pozostałych nauczycieli,

rodziców i uczniów oraz o wyjaśnienie powodów podjętej decyzji dotyczącej zmian w arkuszu organizacyjnym szkoły. Pismo wpłynęło do Starostwa 25 września 2014 roku

Powyższe pismo było wynikiem dotychczasowej wymiany myśli pomiędzy nauczycielami. Nie stanowiło ono stanowiska rady pedagogicznej jako organu, lecz było wyrazem poglądów podpisanych pod nim osób.

(dowód: zeznania pozwanej 00:49:59 – 00:56:06 i 01:24:23 – 01:27:20, płyta k. 97, 00:58:15, 01:10:14 płyta k. 236, zeznania świadka A. F. 01:39:47 – 01:40:20, płyta k. 97; zeznania świadka D. K. 00:14:52 – 00:20:40, płyta k. 211; zeznania świadka A. P. 00:32:41 – 00:35:09 i 00:39:37 – 00:47:52, płyta k. 211; zeznania świadka K. K. 01:04:54 – 01:09:26, płyta k. 211; zeznania świadka E. Ś. 01:25:48 – 01:28:13, płyta k. 211)

Na skutek wniosku (...) dyrektor A. F. dokonał oceny pracy powódki. Wystawiając ją, dyrektor znał już treść pisma uczniów, rodziców oraz pisma z dnia 17 września 2014 roku, które zostało mu udostępnione w Wydziale (...) Starostwa (...). Procedura oceniania pracy nauczyciela jest procesem złożonym. Negatywna ocena została wystawiona pod koniec grudnia 2014 roku. Z jej projektem została zapoznana powódka oraz reprezentant związku zawodowego – J. Ż.. Powódka odwołała się w styczniu 2015 roku do kuratorium, jednakże komisja podtrzymała wystawioną decyzję. W związku z powyższym, stosunek pracy z powódką został rozwiązany w czerwcu 2015 roku. Nauczycielka pozostawała jednakże na zwolnieniu lekarskim od lutego 2015 roku, gdyż cała sytuacja doprowadziła ją do załamania.

(dowody: zeznania świadka A. F. 01:34:29 – 01:52:12, płyta k. 97; zeznania powódki 00:08:24 – 00:11:23, 00:32:47 – 00:35:38 i 00:45:45 – 00:49:59, płyta k. 97, 00:08:50 płyta k. 236)

Powódka po rozwiązaniu stosunku pracy z Zespołem Szkół (...) w T. pozostawała osobą bezrobotną, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy od 27 sierpnia 2015 roku. Powódka miała kłopoty z zatrudnieniem w publicznych szkołach, gdy dyrektorzy zapoznawali się z jej dokumentami, z których wynikała podstawa zwolnienia. Dopiero we wrześniu 2019 roku powódka podjęła pracę w szkole prywatnej, gdzie podstawą przyjęcia był jedynie dyplom ukończenia studiów. Powódka uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 2300 zł.

(fakty niesporne)

W dniu 19 czerwca 2015 roku T. W. w sprawie Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z jej powództwa przeciwko Zespołowi Szkół (...) w T. o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne sygn. akt X P 195/15, otrzymała odpis odpowiedzi na pozew wraz załącznikami. W treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew, na stronie 11, wskazano jako dowód „ pismo z dnia 17 września 2014 r”, które nie zostało wprawdzie wymienione w zestawieniu załączników odpowiedzi na pozew, ale na fakt zapoznania się przez powódkę z rzeczoną pismem w dniu 19 czerwca 2015 roku powołał się Sąd Rejonowy w Oleśnicy w sprawie II K 645/16, przyjmując między innymi powyższe, jako podstawę umorzenia postępowania z powodu przedawnienia karalności przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego.

(dowód: kserokopie odpowiedzi na pozew wraz z załącznikami k. 61 – 81, kserokopia postanowienia k. 23 – 25)

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie, w jakim przypisała pozwanej inicjowanie i ponadprzeciętne zaangażowanie w podejmowanie działań skierowanych przeciwko niej, a także w części dotyczącej stwierdzeń o wycofaniu się z pomyłki we wpisie uczniowi oceny dopuszczającej w tym samym dniu, po około 30 minutach. Zebrane w sprawie osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań nauczycieli to jest świadków D. K., A. P., K. K., E. Ś. i dyrektora szkoły A. F. nie potwierdziły, że autorką pisma skierowanego przez grono pedagogiczne do Starostwa (...) była tylko pozwana B. Z., która podpisała pismo obok innych nauczycieli. Powyżsi świadkowie a także uczniowie – świadkowie K. S., M. L., D. S. i rodzice – świadkowie R. M., A. L. nie wskazywali na jakiegokolwiek działania B. Z. noszące znamiona podżegania do ataku na osobę powódki – wręcz przeciwnie – kilkakrotnie powtarzano, że pozwana starała się złagodzić powstałą sytuację. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że akurat uczniowie klasy, której wychowawcą była pozwana, pozostawali z powódką w szczególnie napiętych relacjach. U źródeł konfliktu nie leżała niczym nieumotywowana

rzekoma chęć zaszkodzenia powódce przez pozwaną, lecz nieprawidłowe relacje powódki z uczniami, zła organizacja zajęć z matematyki, nieumiejętność przekazywania wiedzy. Rzeczą naturalną było, że w sytuacji nieskuteczności zgłaszanych bezpośrednio powódce przez uczniów uwag i próśb o tłumaczenie omawianego materiału, zwrócili się oni o pomoc do rodziców i wychowawcy klasy. Zgłaszane przez osoby zaniepokojone słabymi wynikami uczniów, najpierw na próbnym i później właściwym egzaminie maturalnym, postulaty zmierzające do poprawy poziomu nauczania, powódka pochytywała za atak personalny.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom powódki co do czasu, w którym wycofała się z poprawienia jednemu z uczniów oceny semestralnej wpisanej do dziennika internetowego, a uznał za wiarygodne zeznania dyrektora Zespołu świadka A. F.. Gdyby ocena dopuszczająca widniała w dzienniku przez tak krótki czas, na jaki wskazała powódka, zmiana ta prawdopodobnie nie zdążyłaby być przez kogokolwiek dostrzeżona, a ponadto nie wiadomo, z jakich przyczyn powódka miałaby w ciągu pół godziny, bez uwag z czyjejkolwiek strony, zmienić zdanie co do możliwości modyfikacji oceny zatwierdzonej przez radę pedagogiczną. Tym samym zeznania powódki co do okoliczności zmiany oceny przez powódkę są niewiarygodne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, iż z treścią pisma z dnia 14 września 2014 roku zapoznała się dopiero w trakcie przeglądania akt powyższej sprawy w dniu 12 września 2015 roku. W dniu 19 czerwca 2015 roku powódka otrzymała w sprawie sygn. akt X P 195/15 odpis odpowiedzi na pozew wraz załącznikami. Jak już wyżej podniesiono, w treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew wskazano jako dowód „ pismo z dnia 17 września 2014 r”, które nie zostało wprawdzie wymienione w zestawieniu załączników odpowiedzi na pozew, jednakże nie przedłożenie go przez powódkę jako załącznik pisma z dnia opatrzono datą 30.01.2019 r. ( data wpływu do Sądu 31.01.2019 r. karta 57 ) nie przesądza, iż nie zostało załączone do odpisu odpowiedzi na pozew, zgodnie z twierdzeniem strony pozwanej, skoro na fakt zapoznania się przez powódkę z przedmiotowym pismem w dniu 19 czerwca 2015 roku powołał się Sąd Rejonowy w Oleśnicy w sprawie II K 645/16, przyjmując między innymi powyższy fakt, jako podstawę umorzenia postępowania z powodu przedawnienia karalności przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego. Ponadto powódka wbrew deklaracjom wyrażonym w piśmie z dnia 31.01.2019 r. nie przedłożyła zaświadczenia z Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu o przejrzaniu przez nią w dniu 12 września 2015 roku akt sprawy X P 197/15. Nawet gdyby powódka faktycznie powyższe akta przejrzała w dacie 12 września 2015 r. to powyższa okoliczność nie świadczy, że o treści pisma z dnia 17 września 2014 roku powzięła wiadomość właśnie w tej dacie, a nie już w dniu 19 czerwca 2015 roku, jak wynika z powyższych rozważań.

Sąd zważył, co następuje:

Dobra osobiste są niemajątkowymi wartościami, związanymi immanentnie z istotą człowieczeństwa. Ich przykładowy katalog ustawodawca wyliczył w art. 23 k.c., wskazując, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Dobra osobiste chronione są za pomocą praw podmiotowych bezwzględnych, skutecznych wobec wszystkich innych podmiotów.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie można również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W pierwszej kolejności Sąd zbadał, czy roszczenia nie uległy przedawnieniu.

Przedawnieniu podlegają wyłącznie cywilnoprawne roszczenia majątkowe. Natomiast nie przedawniają się roszczenia niemajątkowe, np. wynikające z naruszenia dóbr osobistych (art. 24 § 1 zd. 1 i 2 k.c.) Powódka zaś w niniejszym postępowaniu oprócz roszczenia majątkowego dochodzi roszczenia niemajątkowego, to jest zobowiązania pozwanej do przeprosin powódki. Zatem zawarte w pozwie żądanie przeprosin niewątpliwie nie uległo przedawnieniu, w

przeciwieństwie do przedawnienia roszczenia majątkowego żądania zadośćuczynienia, które uległo przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym powódka dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, to jest z upływem trzech lat od 19 czerwca 2015 roku. (art. 442 zn. 1 k.c.)

Osoba poszukująca ochrony swych roszczeń niemajątkowych wywodzonych z art. 24 § 1 k.c. musi wykazać istnienie dobra osobistego oraz fakt jego zagrożenia lub naruszenia. Na naruszcycielu natomiast spoczywa ciężar wykazania okoliczności wyłączających bezprawność swego działania, gdyż ustawodawca ustanowił jej domniemanie. Bezprawność obejmuje zachowania sprzeczne zarówno z normami prawnymi, jak również z zasadami współżycia społecznego.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że do okoliczności wyłączających bezprawność należy zaliczyć: działanie w ramach porządku prawnego; wykonywanie prawa podmiotowego; zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Powódka wskazała, że pozwana naruszyła jej dobre imię i godność osobistą. Godność osobista, czyli cześć wewnętrzna, jest wyobrażeniem jednostki o własnej wartości; natomiast cześć zewnętrzna – dobre imię, reputacja to opinia, jaką inni ludzie mają o wartości danego człowieka.

Oceny ingerencji w sferę wartości niemajątkowych innego podmiotu nie należy dokonywać, kierując się subiektywną miarą indywidualnej wrażliwości uprawnionego, lecz odwołując się do kryteriów obiektywnych – czy dane zachowanie, w świetle przeciętnych reakcji w danym społeczeństwie mogłoby być wystarczającym powodem negatywnych odczuć.

Treść pisma datowanego na dzień 17 września 2014 roku mogła godzić w poczucie własnej wartości powódki, wskazywała na zachowania i właściwości, które mogły spowodować utratę zaufania potrzebnego do wykonywania piastowanego przez powódkę zawodu nauczyciela. W przedmiotowym piśmie skierowanym do Naczelnika Wydziału (...) powiązano bowiem niską zdawalność egzaminu z matematyki z działaniami powódki, przypisano jej małe zaangażowanie w pracę zawodową, konfliktowość, niedyspozycyjność, brak umiejętności przekazywania wiedzy, niechęć do współpracy, nierzetelność. W piśmie zostało także ujęte, że powódka działa niezgodnie z literą prawa. Jedną z osób, które złożyły podpis pod dokumentem do Starostwa (...) była pozwana B. Z..

Pozwana, wbrew głośnym twierdzeniom powódki, nie była osobą szczególnie zaangażowaną i inspirującą do podejmowania inicjatyw wymierzonych przeciwko powódce. Jak już wyżej wskazano, zarzewiem konfliktu było nieprawidłowe ukształtowanie relacji powódki z jej uczniami, zgłaszane przez nich problemy ze zrozumieniem materiału w zderzeniu z brakiem pochylenia się przez nauczycielkę nad prośbami słabszych uczniów, przekazywanie wiedzy w sposób chaotyczny, nieuporządkowany. Do eskalacji niezadowolenia przyczyniły się słabe wyniki z matur próbnych z wykładanego przez powódkę przedmiotu, a później także niska zdawalność matematyki na egzaminie maturalnym. Jakkolwiek wyniki na maturze są pewną wypadkową, na którą składa się wiele przyczyn, w tym także indywidualne predyspozycje i własne zaangażowanie uczniów, to jednak czynnikiem o niebagatelnym znaczeniu jest także wkład dydaktyczny nauczyciela przygotowującego abiturientów. Sygnalizowane przez uczniów, rodziców oraz przekazywane za pośrednictwem innych nauczycieli obawy co do poziomu wiedzy z matematyki uczniów technikum, których zasadność potwierdziły wyniki egzaminu próbnego, powinny skłonić powódkę do zmodyfikowania metodyki prowadzenia zajęć oraz większego zainteresowania dziećmi o mniejszych umiejętnościach. Wobec bezskuteczności próśb kierowanych przez uczniów bezpośrednio do powódki, zaczęli oni poszukiwać wsparcia u swoich wychowawców, pedagoga, dyrektora szkoły. Kolejnym krokiem w obliczu narastającej bezradności młodzieży było skierowanie do dyrektora pisma z prośbą o zmianę nauczyciela. Jak wskazywali przesłuchani w charakterze świadków uczniowie i nauczyciele, pozwana B. Z. nie chciała, by konflikt się zaogniał, zachęcała uczniów do rozmów z matematyczką, tonowała nastroje, dążyła do polubownego zakończenia sporu. Podejmowane przez młodzież i ich rodziców interwencje osiągnęły skutek w postaci zmiany nauczyciela matematyki, który spełnił ich oczekiwania, jednakże po kilku miesiącach powódka T. W. znów podjęła działalność dydaktyczną w klasie. Z prośbą o zmianę wystąpiła na piśmie również część rodziców.

Kierowane przez innych nauczycieli uwagi opierające się na relacjach uczniów oraz odnoszące się do efektywności nauczania matematyki, dotknęły powódkę, traktowała je bardzo osobiście. Zaczęła tworzyć się atmosfera wzajemnych nieporozumień i konfliktu. Współpracownicy powódki rozmawiali pomiędzy sobą o szkolnych problemach, a wzajemna wymiana zdań i opinii zrodziła wspólne stanowisko, które zmateriałizowało się w wystąpieniu do Naczelnika Wydziału (...)Starostwa Powiatowego w O. – M. I. datowanego na dzień 17 września 2014 roku, spisane przez nieustaloną osobę, ale wyrażającą opinię podpisanych pod pismem osób. Pod dokumentem z prośbą o interwencję do organu prowadzącego szkołę podpisało się bowiem osiemnastu nauczycieli, w tym pozwana, określając się nieprecyzyjnie mianem „rady pedagogicznej”.

Jakkolwiek pismo z dnia 17 września 2014 roku mogło naruszyć dobra osobiste powódki, powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na obalenie przez pozwaną domniemania bezprawności. Pozwana wyrażając swoje stanowisko w spornym dokumencie działała bowiem w granicach prawa, w obronie uzasadnionego interesu. Bezprawność naruszenia może wyłączyć nadto jedynie prawdziwość podawanych informacji, natomiast w przypadku wyrażania sądów wartościujących uzasadniony interes realizuje się poprzez rzeczową krytykę – opartą na zgodnych z rzeczywistością przesłankach, która nie może być napastliwa, podyktowana animozją, zmierzająca do ośmieszania i zniszczenia osoby jej poddawanej (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2017 roku, sygn. akt I ACa 1053/16).

Działanie pozwanej i innych osób podpisanych na piśmie z dnia 17 września 2014 roku, było skierowane do kompetentnego do sprawowania nadzoru nad placówką oświatową organu prowadzącego szkołę, nie było podawane do publicznej wiadomości. Nauczyciele kierowali się poczuciem odpowiedzialności za swoich wychowanków oraz troską o nadwątloną renomę Zespołu Szkół (...) w T., w szczególności wyjątkowo słabym wynikiem egzaminu z matematyki w 2014 roku. Powódka nie wykazała, by aktywności tej towarzyszyły jakiegokolwiek zasługujące na potępienie motywy, takie jak chęć poniżenia czy zdyskredytowania powódki. Wyrażenie negatywnej oceny postępowania powódki opierało się na zgłaszanych przez uczniów i rodzicach problemach, będących już od pewnego czasu przedmiotem zainteresowania społeczności szkolnej z punktu widzenia celu jej funkcjonowania, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu kształcenia oraz należytego przygotowania do egzaminu dojrzałości. Powódka wskazywała, że w piśmie pomówiono ją o działanie niezgodne z literą prawa w sytuacji, gdy nie zapadł wobec niej żaden prawomocny wyrok stwierdzający popełnienie przestępstwa czy wykroczenia. Niespornym faktem jest jednak poprawienie przez powódkę oceny semestralnej jednego z uczniów w dzienniku internetowym, po zaklasyfikowaniu przez radę pedagogiczną. Podjęte działanie było sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi normami prawnymi, co nie musi być równoznaczne z popełnieniem czynu zabronionego. Twierdzenie ujęte w wystąpieniu z września 2014 roku nie było zatem niepoparte faktami.

Całokształt wyżej opisanych okoliczności wskazuje zatem jednoznacznie, że pozwana działała w ramach prawa (uprawnienia do wniesienia skargi, o której mowa w art. 227 k.p.a.) i w obronie uzasadnionego interesu, zatem wobec braku bezprawności podjętego zachowania nie mogą być wobec niej z tego tytułu kierowane jakiegokolwiek roszczenia – zarówno oderwane od winy sprawcy, z art. 24 § 1 k.c., jak również zależne od jej wykazania roszczenie o zadośćuczynienie z art. 448 k.c. W związku z powyższym powództwo należało oddalić.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Sąd zasądził od powódki jako strony przegrywającej na rzecz pozwanej kwotę 2537 złotych tytułem kosztów procesu (na które składają się koszty zastępstwa procesowego oraz 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa) na podst. § 2 pkt 4 i § 8 pkt 2 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265), nie obciążając jednocześnie powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Na podstawie § 4 ust. 1 i 2 w zw. z § 8 pkt 4 i § 14 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r. poz. 18) Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu



adwokatowi M. M. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 1560 złotych z podatkiem od towarów i usług tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sędzia Małgorzata Pilarczyk